

POSTANOWIENIE

Dnia 23 stycznia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Pietrzykowski

w sprawie z powództwa C. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.
przeciwko Miastu O.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 23 stycznia 2020 r.,

na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w B.

z dnia 10 maja 2019 r., sygn. akt VII Ga (...),

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

2. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 5400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W niniejszej sprawie pozwany wniósł skargę kasacyjną, a dla uzasadnienia wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania powołał się na występowanie na tle tej sprawy wątpliwości co do wykładni prawa oraz oczywistą zasadność skargi. Wniosek o istnieniu wątpliwości uzasadnił tym, że w podobnych sprawach sądy powszechne wydawały rozbieżne wyroki – w szczególności jest

prawomocny (niezaskarżony skargą kasacyjną) wyrok Sądu Apelacyjnego odmienny od tego w tej sprawie. Jednakże nie jest to okoliczność świadcząca o potrzebie wykładni przepisów prawa. Po pierwsze, powoływany wyrok Sądu Apelacyjnego zapadł między innymi stronami, więc nie wiadomo, czy okoliczności sprawy były tożsame. Po drugie, co do pozostałych wyroków, to Sąd Okręgowy wypracował już swoje jednolite orzecznictwo. Po trzecie, każda z tych spraw w sensie jurydycznym jest samodzielna, a naturalne jest „ucieranie się” stanowiska judykatury co do oceny określonych okoliczności. Natomiast oczywista zasadność skargi ma wynikać stąd, że zdaniem skarżącego orzeczenie „zmieniło” umowę zawartą w trybie zamówienia publicznego, wskutek czego naruszyło konkurencyjność – inni oferenci, którzy w przetargu przegrali, inaczej kalkulowali wynagrodzenie i stąd zaproponowali w swoich ofertach wyższe wynagrodzenia. Jednakże z tego względu skarga nie jest oczywiście uzasadniona – w szczególności orzeczenie nie „zmieniało” umowy, a jedynie wyjaśniło, jak powinna być ona rozumiana przez wszystkich uczestników obrotu. Trzeba też dodać, że na gruncie tożsamego stanu faktycznego już raz Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi do rozpoznania w sprawie IV CSK 523/16.

W skardze kasacyjnej wniesionej w niniejszej sprawie nie została wykazana żadna z okoliczności wskazanych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., dlatego Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi do rozpoznania.